

Agnieszka Zabłocka-Kos

Uniwersytet Wrocławski

Obca władza. O Rosjanach w Królestwie Polskim

Omówienie książki: **Malte Rolf**, *Imperiale Herrschaft im Weichselland. Das Königreich Polen im Russischen Imperium (1864–1915)*, De Gruyter Verlag Oldenbourg, München 2015, 531 ss., 31 il. Seria „Ordnungssysteme. Studien zur Ideengeschichte der Neuzeit”, Hrsg. J. Baberowski, A. Doering-Manteuffel, L. Raphael, Bd. 43

Książka Malte Rolf, która niedawno pojawiła się na rynku niemieckim, a wkrótce ukaże się też w Polsce – pt. *Imperium w Królestwie. Władztwo carskie w Kraju Przywiślańskim* – podejmuje trudny i drażliwy temat obecności Rosjan w Królestwie Polskim i ich rządów od upadku powstania styczniowego do ucieczki i opuszczenia zaboru podczas I wojny światowej, w r. 1915. Autor, obecnie profesor historii Europy Środkowej i Wschodniej na uniwersytecie w Bambergu, znany był dotychczas przede wszystkim z prac poświęconych Rosji i Związkowi Radzieckiemu, w tym z książki *Das sowjetische Massenfest* (Hamburg 2006; ukazała się też wersja rosyjska i angielska). Zainteresowanie dziejami Polski jest wśród badaczy niemieckich bardzo duże (w odróżnieniu od zainteresowania sztuką polską). Najnowsze studium Rolf wpisuje się w serię badań, w której ramach, także ostatnio, Jörg Ganzenmüller opublikował rozprawę *Russische Staatsgewalt und polnischer Adel: Elitenintegration und Staatsaufbau im Westen des Zarenreiches (1772–1850)* (Köln 2013), omawiającą historię zaboru rosyjskiego w XIX w., tym razem jednak z perspektywy integracji z imperium rosyjskim Ziemi Zabranym w pierwszej połowie stulecia. Oba spojrzenia (bardziej z rosyjskiego niż – tradycyjnego w naszej historiografii – polskiego punktu widzenia), wnoszą istotne, nowe perspektywy badawcze. Należy zatem przyklasnąć pomysłowi przetłumaczenia książki Rolf na język polski.



Publikacja podzielona jest na sześć zasadniczych części, w których, po obszernym wstępie, przedstawiono struktury, aktorów i pola działań imperialnej władzy w Królestwie od czasu pierwszego rozbioru (część II). Autor wyjaśnia tu czytelnikowi mało znane, a szczególnie ważne dla zrozumienia przez niemiecką opinię publiczną aktualnej sytuacji politycznej w Europie Środkowo-Wschodniej, zagadnienia rusyfikacji, depolonizacji oraz zakresu rządów rosyjskich na terenie zaboru. Dużo miejsca poświęca postaciom generał-gubernatorów (od Fiodora Berga po Georgija Skałona) i gubernatorów warszawskich (temat dość dobrze opracowany już w literaturze polskiej, słabiej znany w Niemczech) oraz opisuje ich postawy w kontekście służby na obcej ziemi. Szeroko omawia pola rusyfikacji: od działania cenzury, przez depolonizację wszystkich szczebli szkolnictwa, konfrontując te procesy z reakcją polską i z tworzeniem strefy publicznej alternatywnej do oficjalnej – rosyjskiej. Części III i IV (prawie 1/3 książki, 142 strony) poświęcone są Warszawie, ujmowanej w bardzo różnych kontekstach, część V to historia Królestwa w latach 1900–1914, część VI zawiera zaś podsumowanie rozważań.

Rolf oparł się na niezwykle wnikliwie przestudiowanym niemieckim, rosyjskim i angielskojęzycznym stanie badań; w mniejszym stopniu uwzględnił literaturę polską, co z pewnością może niekorzystnie wpłynąć na recepcję tej książki w naszym kraju. Autor niewątpliwie zna polskie opracowania i korzysta z nich obficie, jest jednak już utrwaloną, a bardzo niedobłą praktyką zachodniej nauki (może wynikającą z presji tamtejszych wydawnictw?) niebranie pod uwagę tej literatury w rzetelnym skądinąd aparacie naukowym. Są to swego rodzaju „postimperialne” działania, które nie powinny mieć miejsca w trakcie uczciwej aktywności akademickiej. Rolf korzysta przede wszystkim ze źródeł rosyjskojęzycznych (z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie oraz archiwów petersburskich i moskiewskich), co ze względu na przyjęty punkt widzenia (trudną dostępność tych źródeł dla badaczy polskich) jest niewątpliwie dużym atutem monografii. Przy wielu tematach, zwłaszcza dotyczących Warszawy, dotkliwie jednak odczuwa się brak recepcji ówczesnej prasy polskojęzycznej.

Dla historyków sztuki, zwłaszcza tych zajmujących się Warszawą i rozwojem metropolii, omawiana książka może być ważnym wsparciem, zwłaszcza w kontekście dotąd opublikowanych – stosunkowo skromnych i wyrzykowych – studiów poświęconych architekturze i urbanistyce

tego miasta. Także niniejsza recenzja pisana jest z punktu widzenia badacza dziejów XIX-wiecznego miasta. Szczególnie cenne wydaje się zarysowanie nowych perspektyw, przede wszystkim od strony rosyjskiej, na rozwój „Paryża Wschodu” (autor nie podaje źródła, w którym pojawiło się to określenie). Warszawa, w oczach Polaków miasto niedoinwestowane, gnębione, zduszone w ciasnym pierścieniu fortyfikacji, pozbawione podstawowych urządzeń cywilizacyjnych i budowli użyteczności publicznej, dla Rosjan była przykładem nowoczesnej metropolii, miasta wręcz zachodnioeuropejskiego. Rolf prezentuje różne punkty widzenia rozwoju Warszawy ok. 1900 r., których mottem jest z jednej strony upadek cywilizacyjny okupowanego miasta (perspektywa polska), z drugiej zaś – geneza europejskiej metropolii (perspektywa rosyjska). Autor podkreśla dwoistość władzy, sprawowanej przez prezydenta miasta, jak i, na równi z nim, oberpolicmajstra, oraz ich podległość generał-gubernatorowi, zależnemu mocno od petersburskich ministrów. Chaos kompetencyjny, brak samorządu miejskiego i prowincjonalnego (a więc, tym samym, społecznej kontroli), korupcja na wszystkich szczeblach władzy, lawirowanie w tym zamęcie elit polskich i żydowskich związanych głównie z przemysłem – powodują, że o typowym metropolitalnym rozwoju Warszawy nie może być mowy. Rolf szczególnie mocno podkreśla ocenę modernizacji miasta z imperialnego punktu widzenia. W rozdziale *Ruska Warszawa* przedstawia stołeczną społeczność rosyjską, jej tamtejsze „zakotwiczenie” na różnych szczeblach oraz jej ocenę Warszawy jako miasta i życia w nim (szczególnie cenne jest tu przytoczenie niepublikowanych pamiętników Rosjan). Omawia też rusyfikowanie przestrzeni publicznej i topografię rosyjskiej Warszawy, lokalizację urzędów i siedzib władz, cerkwi, stowarzyszeń, nieudaną próbę budowy „rosyjskiego domu narodowego” i prawosławnego seminarium duchownego.

Z punktu widzenia badacza miasta rozdziały te wymagałyby zdefiniowania, co właściwie rozumie się pod pojęciem rozwoju metropolitalnego. Dobrym przykładem porównawczym jest tu Wrocław – miasto niewątpliwie mniejsze od Warszawy, mające jednak także charakter stołeczny (choć niższy rangą), wielofunkcyjny, aglomeracja o wszelkich znamionach „modelu” ewolucji dość dużego XIX-wiecznego ośrodka miejskiego. Już z samego zestawienia rodzajów centrów władzy i zakresu kompetencji władz komunalnych widać różnicę między „normalnym” Wrocławem a War-

szawą, rozwijającą się według niejasno zdefiniowanych praw. Do najważniejszych cech wyróżniających „cywilizowany” progres nowoczesnego miasta należały: 1) działania magistratu i jego Deputacji Budowlanej, poddanej nadzorowi Rady Miejskiej (w Warszawie i Królestwie, jak wiadomo, wybieralnych rad miejskich nie było), oraz Policji Budowlanej, zatwierdzającej projekty, 2) obowiązywanie stale aktualizowanego lokalnego prawa budowlanego, 3) wprowadzenie tzw. przepisów o strefowaniu zabudowy, 4) opracowywanie generalnych i częściowych planów zabudowy, wreszcie – co chyba najważniejsze – 5) szerokie kompetencje architekta miejskiego i jego biura. To właśnie na tym szczeblu podejmowano strategiczne decyzje dotyczące architektury i urbanistyki.

Władze komunalne odpowiadały nie tylko za infrastrukturę ulic i placów (wytyczanie ulic, ich brukowanie, utrzymanie czystości, budowanie mostów), ale także, a może przede wszystkim, za oświetlenie i kanalizację. Na początku w. XX władze komunalne Wrocławia zmonopolizowały i zorganizowały na nowo system komunikacji miejskiej, wykupując prywatne przedsiębiorstwa transportowe, integrując je w jeden system i porządkując jego funkcjonowanie, łącznie z budową nowoczesnych zajezdni. Te wielkie projekty infrastrukturalne, obejmujące – co istotne w kontekście Warszawy – **cały** obszar miejski, czasem wspierane przez władze rejencji czy prowincji, wreszcie: dofinansowywane (w rzadkich przypadkach) z kasy państwowej lub podarunków cesarskich, świadczyły o stolicy Śląska. Zakładanie parków, zieleńców, alej itp., projektowanie zintegrowanego systemu zieleni należały do ważniejszych zadań w dziedzinie higieny.

Architekt miejski sprawował pieczę przede wszystkim nad budynkami zarządu miasta (ratyszem i biurami urzędów komunalnych) oraz szkół (głównie szczebla podstawowego i miejskich wyższego szczebla – gimnazjów), a także nad budynkami związanymi z ochroną zdrowia (miejskie szpitale, łaźnie i kąpieliska) oraz opieką społeczną (np. przytułki dla ubogich czy dla porzuconych niemowląt), nad budynkami straży pożarnej, opłat celnych (tzw. rogatek), miejskiej kasy oszczędności i biblioteki miejskiej, wreszcie – hal targowych, miejskiej piekarni *etc.* Niezwykle ważnym działaniem we Wrocławiu była budowa centralnej rzeźni, wtedy najnowocześniejszej w Prusach.

Władze komunalne widziały także wielki potencjał w rozwijaniu pozycji Wrocławia na szczeb-

lu regionalnym lub nawet ponadregionalnym, organizowały więc targi i wystawy. Punktem kulminacyjnym tego typu działań było przygotowanie w 1913 r. ekspozycji upamiętniającej 100-lecie zrywu narodowego przeciw Napoleonowi i rozpoczęcie tzw. wojen wyzwoleniczych na Śląsku. Hala Stulecia autorstwa architekta miejskiego Maxa Berga symbolicznie zwieńczyła pomysły modernizacyjne wpływające tylko z inicjatyw władz komunalnych. Gdy dołożyć do tego wszelkie działania modernizacyjne zainicjowane na innych szczeblach (np. prowincji i sejmu krajowego), takie jak budowa muzeów czy gmachu sejmu prowincji, wreszcie – przedsięwzięcia inwestorów prywatnych, stowarzyszeń i Kościołów, nieograniczonych w swych poczynaniach narodowościową polityką dyskryminacyjną, wtedy dopiero ukaże się pełny obraz nowoczesnej metropolii. Warszawa w takiej postaci nie powstała i powstać nie mogła. Ale skalę jej zacofania wobec dużych ośrodków położonych nieco dalej na zachód widać dopiero w wyniku konfrontacji. Dość przytoczyć, że na początku XIX w. pisano w Warszawie o Poznaniu, uznawanym z kolei przez Niemców za „pruską Syberię”, jako o niedościgłym wzorze nowoczesności dla stolicy Królestwa Polskiego. Tych zestawień zarówno z „modelowym” miastem położonym poza granicą imperium, jak i z „modelowym” miastem rosyjskim zabrakło mi w książce Rolfa. Warszawa, zawieszona przecież do dzisiejszego dnia „między Wschodem a Zachodem”, może być właściwie oceniona dopiero w konfrontacji.

Teżą badacza jest stwierdzenie, iż Warszawa i Królestwo Polskie stanowiły dla Rosjan pole eksperymentowania i zbierania doświadczeń w celu przeniesienia ich na inne zdobywane i podbijane przez imperium tereny. Autor nie uważa jednak, że polskie ziemie pod zaborem rosyjskim były „kolonią wewnętrzną” Rosji. Odgrywały raczej, jego zdaniem, rolę swoistego laboratorium, w którym wypróbowywano lub wręcz wymyślano i opracowywano różne koncepcje integracji. Kraj Przywiślański otrzymał według Rolfa prominentny status; testowano tu praktyki inkorporacji i transformacji peryferii, badano możliwości, zakres i skutki tych działań, wpisując je w strategię funkcjonowania imperium jako całości. Spojrzenie na dzieje Kraju Przywiślańskiego w drugiej połowie XIX w. w takim kontekście nie tylko jest nowe i inspirujące z punktu widzenia dziejów Polski, ale także nabiera dziś niesłychanej aktualności. Opisywane przez Rolfa praktyki są dla nas „dziwnie znajome” – na na-

szych oczach realizowane obecnie na Ukrainie. Niewątpliwie, doświadczenia polityczne zebrane w XIX w. na terenach polskich nadal stanowią swoisty „kapitał” Rosji, służący kreowaniu polityki na ziemiach podbitych i podbijanych. Uważne wczytanie się w książkę Rolfa pozwoliłoby, szczególnie czytelnikowi niemieckiemu, nie popełniać rażących nadinterpretacji aktualnych wydarzeń. A i dla czytelnika polskiego będzie to bardzo pouczająca lektura.

Słowa kluczowe / Keywords

Rosja, Królestwo Polskie, Kraj Przywiślański, XIX wiek, imperium, historia, architektura, kolonializm

Bibliografia / References

1. **Ganzenmüller Jörg**, *Russische Staatsgewalt und polnischer Adel: Elitenintegration und Staatsausbau im Westen des Zarenreiches (1772–1850)*, Köln 2013.
2. **Rolf Malte**, *Das sowjetische Massenfest*, Hamburg 2006.
3. **Rolf Malte**, *Imperiale Herrschaft im Weichselland. Das Königreich Polen im Russischen Imperium (1864–1915)*, München 2015.

dr hab. Agnieszka Zabłocka-Kos

Prof. UW, historyk architektury i urbanistyki XIX i XX w., szczególnie miast Europy Środkowej. Autorka książek o Wrocławiu i Śląsku, m.in. *Zrozumieć miasto. Centrum Wrocławia na drodze ku nowoczesnemu city, 1807–1858* (2006).

Summary

AGNIESZKA ZABŁOCKA-KOS (The University of Wrocław) / Foreign power. On Russians in the Kingdom of Poland

Malte Rolf's book entitled *Imperiale Herrschaft im Weichselland. Das Königreich Polen im Russischen Imperium* [The Imprial Rule in the Vistula Land. The Kingdom of Poland in the Russian Empire] (1864–1915) (De Gruyter Verlag Oldenbourg, München 2015) deals with a difficult topic of the Russian presence in the Kingdom of Poland and their rule from the fall of the January Uprising to the escape and the abandonment of the annexed land during WW1 in 1915. The author explains not so well recognized, and exceptionally important in understanding by the German public opinion the current political situation in Central and Eastern Europe, the issue of Russification, de-Polonisation and the extent of the Russian Partition. The book is based on solid archive research and thoroughly studied German, Russian and English-language current states of research, Polish topic literature is mentioned relatively less. For art historians, especially those focusing on Warsaw and the metropolis development, this title may be an important support in their research, mainly in the context of the hitherto published, modest and piecemeal papers concerning architecture and urban planning studies of this city. Exceptionally valuable is opening of the new viewpoints, first of all the Russian ones, towards the development of “Paris of the East”. Warsaw, perceived by the Poles as an underinvested city, oppressed, suffocated in a tight ring of the fortifications, and also deprived of elementary civilisation devices as well as edifices of public utility, for the Russians was an example of a modern metropolis, or even a Western European city. Rolf's thesis states that Warsaw and the Kingdom of Poland were for the Russians as an area of experiment and gathering experiences in order to transfer them onto the won and captured by the Empire lands. He does not claim however, that Polish lands of Russian Partition became “an inner colony” of Russia. They were rather a specific sort of “laboratory” where various concepts of integration were tried out or even elaborated. Vistula Land acquired, according to the author, a prominent status, which introduced incorporation and transformation of the peripheries practices, the possibilities, range and results of such actions were examined here by inscribing them in strategies of the entire empire operating system. A look at history of Vistula Land in the second half of the 19th century in this context is new and inspiring from the viewpoint of Polish history.